GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6961. | Lwów, środa, 30 stycznia 1924. | Rok XV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291).

Cena pojedynczego egzemplarza 200.000 Mp. Na dworcach poza Lwowem 240.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI. Telefon Redaktora Naczelnego 290. Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Kobieta-szpieg i zamach na Petlurę.

Mucha-Michalski w więzieniu bolszewickiem.

NIAGARA UJĘTA W KARBY TECHNIKI.



Widok słynnych wodospadów Niagary ulegnie wkrótce zasadniczej zmianie: Przedsiębiorczy duch jankesów planuje stworzenie w tej miejscowości olbrzymiego źródła energji, powstałej z przetworzenia siły wodnej na prąd. Rycina przedstawia widok zakładów, które powstaną nad Niagarą, tworząc niejako nowe miasto, będące cudem techniki nowoczesnej.

Trocki pod kontrolą „czeki“.

Warszawa, 28. stycznia.

(M.) Z Moskwy donoszą, że na **burzliwem** posiedzeniu kongresu, na którem **spoliczkowano Kamieniewa**, postanowiono nie aresztować Trockiego, lecz ograniczyć jego możność poruszania się w ten sposób, że **nie będzie on mógł korzystać z połączeń kolejowych. Trocki** znajduje się nieustannie pod silną strażą Czeki.

Spełnimy obowiązek!

Niech odzew Rządu znajdzie nas gotowych do dzieła uzdrowienia Skarbu.

Pomagając Rządowi w tem dziele — pomagamy sami sobie!

Lwów, 28. stycznia.

Onegdaj ogłoszona została **odezwa Prezydenta ministrów Grabskiego do obywateli Rzeczpospolitej Polskiej.** Jest ona rodzajem **krótkiego rachunku sumienia** za dotychczasową pracę w dziedzinie sanacji Skarbu, jest dalej skreśleniem **najbliższych planów na przyszłość**, z zaakcentowaniem **roli, jaką odegra przytem** czynnik obywatelski.

Łatwo zrozumieć, że

rola to będzie najdonioślejsza.

Zadanie bowiem rządowej inicjatywy zaczyna się i kończy na przygotowaniu możliwie doskonałych i praktycznych ram akcji sanacyjnej. Natomiast **zadaniem obywateli jest wypełnienie tych ram treścią, bez której one są niczem.**

Aby wezwanie do współdziałania w kampanji o zdrowy, zrównoważony Skarb odniosło skutek, poruszyło sumienia, otworzyło kasy i portfele, konieczne jest **powszechne zaufanie i pewność, że daniny i ofiary nie pójdą na marne.** Ów moment zaufania mógł i powinien się wytworzyć na zasadzie dotychczasowego dorobku Rządu.

Odezwa wspomina o tych rezultatach krótko. Rzeczywistość je potwierdza. Objektywny świadek przemian — Hilton Young — wyraża się o nich **ze szczerem uznaniem.** Bo istotnie — **zrobiono**

ogromny krok naprzód,

krok, który uprawnia do optymizmu.

Co pozostaje do zrobienia? **Wypełnić obowiązek.** Polega on na **„wielkiem natężeniu sił płatniczych społeczeństwa** przez **ograniczenie** wielu **nawet pilnych potrzeb**, oraz przez **usilną pracę** i oszczędność na wszystkich polach i przez wszystkie sfery“.

Jest to **naczelne przykazanie chwili bieżącej.** Bo ze wzmożonej pracy i oszczędności wynika możność sprostania spotęgowanym świadczeniom bez naruszenia równowagi finansowej jednostek, handlu i przemysłu. Uprzytomnienie sobie tego jest potrzebne szczególnie dziś, gdy odzywają się tu i ówdzie głosy protestu przeciw ciężarom, „przechodzącym możność płatniczą“. Surowy i bezstronny rachunek wykaże, czy na owej „zagrożonej“ równowadze nie figurują pozycje, które — chwilowo — bez poważnego uszczerbku możnaby skreślić. Więc **przedewszystkiem te pozycje,** które

graniczą z luksusem

ze zbytkiem, a nawet z wygodą, z której dziś można i należy ofiarę ponieść.

Płaćmy więc podatki bez szemrania i ociągania! Bądźmy uczciwi w wykazywaniu naszej rzeczywistej zdolności płatniczej! Lokujmy wolne kapitały nie w spekulacjach walutowych, ale w walorach, które wydaje skarb Państwa, chroniąc je całkowicie przed stratą.

Motywem takiego działania będzie nie altruizm, ale

mądrze pojęty egoizm.

Bo prawdziwe są słowa odezwy, że **„przywrócenie normalnych stosunków walutowych leży w interesie najszerszych warstw ludności“.** Wszyscy ci, którzy cierpią dziś **skutkiem** dewaluacji pieniądza, idącej w szybszem tempie, niż jakiekolwiek prawa i zarządzenia ochronne, wszyscy ci, którzy tracą na płynności rynku pieniężnego, którzy mając

w ręku jakąś wartość nie wiedzą, czem ona będzie jutro — powinni poprzeć wysiłki Rządu.

Własna, mocna waluta i równowaga budżetu państwowego, będzie nagrodą, jaka nie wymaga bliższej rekomendacji.

Jak brzmi traktat francusko-czeski.

Paryż, 28. stycznia.

Istotne postanowienia traktatu francusko - czechosłowackiego, który wywołał tak wielkie zaniepokojenie, opiewają:

1) Rządy francuski i czechosłowacki zobowiązują się porozumieć się zgodnie w sprawach zewnętrznych, mogących zagrażać bezpieczeństwu i stanowiących zamach na porządek rzeczy, ustalony przez **traktaty pokojowe, podpisane** przez **oba państwa.**

Art. II. Obie strony, zawierające traktat porozumieją się zgodnie **co do środków, zdolnych zabezpieczyć ich wspólne interesy w wypadku, gdyby zostały zagrożone.**

3) Strony kontraktujące stwierdzają **całkowitą zgodę co do konieczności — w celu urzymania pokoju** — zajmowania wspólnego stanowiska wobec wszelkich ewentualnych **prób restauracji dynastji Hohenzollernów** w Niemczech i zobowiązują się porozumieć zgodnie co do środków, mających być ewentualnie przedsięwziętymi.

4) Zgodnie z zasadami, wyrażonemi w statucie Ligi Narodów, strony umawiają się, że w razie gdyby powstały pomiędzy niemi w przyszłości sprawy sporne, któreby nie mogły być rozstrzygnięte w drodze przyjaznego porozumienia, ani też w drodze dyplomatycznej, to spór taki przedstawią one **albo stałemu Trybunałowi międzynarodowemu,** albo jednemu lub więcej **arbitrom,** przez nie wybranym.

5) Strony kontraktujące zobowiązują się zakomunikować umowy dotyczące **ich polityki środkowo-europejskiej,** a poprzednio zawarte, jakoteż zobowiązują się wzajemnie zasięgnąć rady przed zawarciem nowych w tym zakresię umów. Obie strony oświadczają, że pod tym względem nic w obecnym traktacie nie stoi w sprzeczności z wyżwymienionemi umowami, a w szczególności z traktatem przymierza, **zawartym pomiędzy Francją a Polską** i z układami lub umowami, zawartemi przez **Czechosłowację z Austrją, Rumunją i Jugosławją,** jakoteż z układem stwierdzonym przez wymianę pism, jaka nastąpiła dnia 8. lutego 1921 pomiędzy rządami włoskim a czechosłowackim.

6) Niniejszy traktat będzie zakomunikowany Lidze Narodów. Traktat niniejszy będzie ratyfikowany, a odnośne akty ratyfikacji będą wymienione w Paryżu, możliwie jak najprędzej.

CIESZĄ SIĘ Z ZAWARCIA TRAKTATU.

Rzym. (Tel. wł. „G. P.“) Mussolini wydał w pałacu „Venecia“ wielki obiad na cześć misji jugosłowiańskiej. W obiedzie wzięli udział wszyscy ministrowie oraz grono wyższych dostojników państwowych.

Mnóstwo funtów szterl. wpłynęło do P. K. K. P.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. 28. stycznia.

(M) P.K.K.P. otrzymała 205.000 **funtów** szterlingów, które wpłynęły z Anglji za wywieziony cukier. W najbliższym czasie wpłynąć ma z tego samego źród a do P.K.K.P. około pół miljona funt. szterl. Spodziewany jest też w najbliższej przyszłości do P.K.K.P. większej ilości funt. szterl. jako zaliczka za deklarowane na podatek majątkowy zboże, które będzie sprzedane zagranicą. Również na giełdzie warszawskiej zaobserwować się daje wielka podaż walut. To wszystko razem przyczynia się do zwiększenia zapasu walut obcych P. K. K. P.

Ustawa o wskaźniku drożyźnianym.

POPRAWKI SENATU ODRZUCONE.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 28. stycznia.

(M.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji **odrzucono wszystkie merytoryczne poprawki Senatu** do utawy o obowiązkowem stosowaniu **wskaźnika drożyźnianego** przy płacach zarobkowych, pozostawiono tylko poprawkę **ustalającą 15. stycznia jako termin wejścia w życie** i stosowanie tej ustawy. **Ustawa** o wskaźniku **ma być załatwiona** przez **Sejm jeszcze w bieżącym tygodniu.**

Wielka Rada faszystów.

Rzym. (Tel. wł. G. P.) W atmosferze wielkiego napięcia i ogólnego zainteresowania są ticzynione przygotowania do dzisiejszego zgromadzenia **wielkiej Rady faszystów. Około 700 delegatów z całych Włoch** weźmie udział w zgromadzeniu. Mussolini wygłosi mowę, która określi stosunek rządu i faszyzmu do wyborów i do obecnej sytuacji politycznej.

Kobieta-szpieg i zamach na Petlurę.

LEKTORKA LITERATURY NA UNIW. W WARSZAWIE AGENTKĄ CHARKOWSKIEJ „CZEKI“. — PODEJRZANA TRUCIZNA. — KOGO MIANO OTRUĆ?

Warszawa, 29. stycznia.

Emigracja ukraińska w Polsce została wstrząśnięta wiadomością o aresztowaniu żony p. **Zajcewa,** znanego działacza ukraińskiego b. delegata dyplomatycznego Ludowej Republiki Ukraińskiej (Petlurowskiej), obecnie członka Emigranckiego Komitetu ukraińskiego i lektora literatury ukraińskiej na Uniwersytecie warszawskim.

Pani Zajcewa, która przed kilkoma miesiącami przyjechała z Ukrainy sowieckiej do męża, okazała się...

agentką charkowskiej czrezwyczajki.

Przyłapana korespondencja z przyjacielem czekistą charkowskim zdemaskowała osobę i rolę p. Zajcewej. **Była agentem bolszewickim i donosiła o stosunkach, planach i zamieszeniach emigracji ukraińskiej.** Ale była nietylko szpiegiem, przy rewizji bowiem znaleziono **truciznę w silnych dawkach.**

Jest podejrzenie, że **planowała zamach.**

Kogo miała otruć?

Sprawa ta jeszcze nie wyjaśniona. Powiadają, że p. Zajcewa w wigilję Bożego Narodzenia według starego stylu, miała być na wspólnej wieczerzy kolonji ukraińskiej i że na tej wieczerzy miał jakoby być obecny i Petlura. Petlura, jak wiadomo, dawno już nie mieszka w Polsce, ale bolszewicy z uparciem twierdzą, że się tu ukrywa pod zmienionem nazwiskiem.

Możliwe, że bolszewikom chodziło właśnie o otrucie Petlury i chodziło jednocześnie o dwie rzeczy: o **zgładzenie wroga politycznego i stwierdzenie przy pomocy trupa jego,** że Polska nie dotrzymuje zobowiązań. Zamach nie udał się, ponieważ Petlury nie było, ale natomiast została stwierdzona prowokacyjna i zbrodnicza robota agentów Czeki na terytorjum polskiem.

OPIESZALI PODATNICY BĘDĄ PRZYNAGLENI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 28. stycznia.

(M.) W dniach najbliższych odbędzie się u Ministra skarbu konferencja w sprawie **kroków egzekucyjnych,** które mają być przedsięwzięte w stosunku do wszystkich kategorji płatników podatków, nie rozumiejących obowiązku obywatelskiego i opóźniających się z ich płaceniem.

CZY RZĄD MA REGULOWAĆ KOMORNE?

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 28 stycznia.

(M.) W związku z postanowieniem sejmowej komis i prawniczej powierzyła rządowi sprawy regulowania stawek komornianego, odbyła się w gabinecie Ministra Skarbu konferencja, w której wzięli udział: Min. Ludkiewicz, podsekretarz stanu Markowski i referenci rządowi projekty ustawy o ochronie lokatorów.

DOTACJE DLA GMIN WYZN. ŻYDOWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 stycznia.

(M.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej podniesiono dotacje dla gmin wyznań żydowskich w budżecie Ministerstwa Oświaty z 2.000 złotych polskich na 10.000 zł. pol. Stało się to na skutek konferencji prezesa Rady Min. Grabskiego z referentem budżetu p. Rymarem.

FRANCJA I BELGJA O SPRAWACH OKUPACJI.

Paryż. (Tel. wł. GP.) Poincare i Yaspaue podczas wczorajszej konferencji stwierdzili, że dochody z Zagłębia Ruhry można przypuszczalnie obliczać na jeden miljard rocznie. Co się tyczy posławy nowego gabinetu angielskiego, to Poincare i Yaspare mają nadzieję, że Mac Donald przyczyni się do ułatwienia do uregulowania sprawy odszkodowań. Przedmiotem konferencji była również sprawa ruchu separatystycznego w Palatynacie. Jest prawdopodobnem, że Francja nie będzie nalegała na uznanie rządu separatystycznego natomiast pod żadnym pozorem nie zgodzi się na powrót wydalonych urzędników niem. na terytorjum okupowanem.

Zaświadczenia walutowe.

Lwów, 29. stycznia.

(m) Od dnia 26. stycznia br. firmy wysyłające towary za granicę muszą przedkładać **zaświadczenia walutowe w stacji nadawczej** w dwóch egzemplarzach, które należy dołączyć trwale do listu przewozowego. Na obu egzemplarzach, które należy dołączyć trwale do listu przewozowego. Na obu egzemplarzach zaświadczenia walutowego mają stacje nadawcze obowiązkowo atramentem oznaczyć cechę i numer wagonu załadowanego oraz numer listu przewozowego i poświadczyć tę adnotację stemplem datownikiem. Zwraca się przytem uwagę, że przedkładanie zaświadczeń walutowych przez nadawców jest **konieczne przy wysyłce towarów wszelkiego rodzaju zagranicę i na terytorjum Gdańska. Wyjątek stanowią przesyłki artykułów żywnościowych** adresowane do stacyj leżących na terenie Gdańska z wyjątkiem stacji Gdańsk Neufahrwasser Freibezirk. Wobec tego **przesyłkii żywnościowe przeznaczone** do obszaru w. m. Gdańska wolno wysyłać bez przedkładania zaświadczeń walutowych, natomiast przesyłki żywnościowe wysyłane do stacji Gdańsk Neufahrwasser Freibezirk muszą być kryte **zaświadczeniami** walutowemi.

PRZYSPIESZENIE PODATKU OD KAPITAŁÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 28. stycznia.

(M.) Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej w sprawie **przyspieszenia terminu płacenia podatków od kapitałów i rent.**

Komitet obywatelski dla naprawy skarbu.

Warszawa, 18. stycznia.

Przywiązując wielką wagę do współpracy społeczeństwa w trudnem dziele sanacji skarbu p. prezes Rady min. skorzystał z gotowości zadeklarowanej przez red. Radziszewskiego, który w porozumieniu z min. skarbu organizuje sfery społeczne — niezależnie od kierunków politycznych — w komitety obywatelskiej pomocy w naprawie skarbu.

W ub. sobotę odbyła się nadara ścisłego grona inicjatorów tej obywatelskiej pracy.

Omawiając najpilniejsze zadania komitetów, zwrócono przedewszystkiem uwagę na potrzebę akcji **jak najszybszego informowania płatników o sposobach, terminach i miejscach wpłacania podatków.** Podkreślano konieczność zorganizowania **łatwego i szybkiego przyjmowania wpłat podatk.** i omówiono zasady techniczne wykonywania tej czynności. Zastanawiano się nad koniecznością rozwinięcia energicznej akcji w celu **podniesienia w społeczeństwie szwankującej mocno moralności podatkowej.** Wreszcie poruszono szereg spraw ogólnych, któreby współdziałały głębszemu uświadomieniu wszystkich warstw i grup społecznych co do potrzeby posiadania mocnego skarbu. Organizatorzy komitetów pomocy dążyć będą do skoordynowania wszystkich wysiłków, ujawnionych już w społeczeństwie.

W obronie praw lokatorów.

(Walne zgromadzenie Tow. ochrony lokatorów).

Lwów, 28. stycznia.

(j. p.) Komisja prawnicza opracowująca **nowelę do ustawy o ochronie lokatorów** w ostatnich dniach rozwija gorączkową działalność celem przedłożenia Sejmowi projektu ustawy, której uchwalenie **zmienia w znacznej mierze warunki mieszkaniowe** i może pociągnąć za sobą **daleko idące obciążenie szerokich sfer ludności, a równocześnie i państwa.** W chwili tych decydujących posunięć Tow. Ochrony lokatorów podwoiło także starania, aby z nowelį usunąć wszystkie zbyt obciążające ogół postanowienia.

W tym celu odbyło się w niedzielę 27. b. m. **walne zgromadzenie Towarzystwa.** Przewodniczący dr. Buber w swem zagajeniu wezwał zgromadzonych do jak najintenzywniejszej **akcji na rzecz masowego przystępowania lokatorów do Towarzystwa,** celem nadania powagi jego postanowieniom. Po referatach p. Dziekana i dr. Dręgiewicza, dokonano wyborów do Wydziału.

Następnie zabierali głos **posłowie Hausner i dr. Sommerstein.** Mowcy zwracali uwagę na niebezpieczeństwa poszczególnych punktów noweli, a przedewszystkiem **waloryzacji czynszu,** ponoszenia przez lokatora kosztów remontu i t. p., jakoteż na lansowany obecnie przez pewne koła projekt **włączenia sprawy stawek czynszowych w zakres pełnomocnictw rządu,** to jest, aby rząd sam określał wysokość komornego.

Nakoniec uchwalono **szereg rezolucji,** w których zgromadzeni protestują przeciw projektowi, aby rząd ustalał stawki czynszowe, żądają specjalnego uwzględnienia stosunków czynszowych, panujących w b. zaborze austrjackim, gdzie **czynsze przedwojenne były znacznie wyższe niż w innych dzielnicach,** oraz aby ustawę o ochronie lokatorów traktowano łącznie z ustawą o rozbudowie miast, oraz by **asesorów do urzędu rozjemczego dla spraw najmu** powoływano za porozumieniem z Tow. Ochrony lokatorów. Nakoniec uchwalono wezwać posłów z miast, aby bezwzględnie popierali żądania lokatorów, jako że lokatorzy stanowią w miastach 90 proc. wyborców.

Nie dajmy ginąć z głodu naszym weteranom!

Społeczeństwo musi natychmiast przyjść im z pomocą!

Lwów, 28 stycznia.

Weterani z r. 63 zostali objęci opieką M. S. W. w r. 1920. Dzięki staraniom posłów ś. p. Aleksandra Skarbka i Władysława Dębskiego i dzięki gorącemu poparciu marsz. Piłsudskiego ówczesnego Naczelnika Państwa, wyznaczono im zasadniczą pensję w kwocie 500 marek miesięcznie, która w miarę stosunków miała być powiększoną lub zmodyfikowaną. Marszałek Piłsudski nadał im charakter wojskow, mianował ich porucznikami i nadał im wysokie odznaczenia — Krzyże Walecznych i Virtuti Militari. Prócz pensji otrzymali weterani z r. 63 na rozkaz M. S. W. — przydział wojskowy żywności i węgla.

Po śmierci posłów Skarbka i Dębskiego i po ustąpieniu Piłsudskiego — wszystkie dalsze starania weteranów z r. 63 o polepszenie doli, spełzły na niczem. — Przydział żywności i węgla im odebrano, a pensję zregulowano w ten sposób, że ostatnio za miesiąc styczeń, wyniosła 8 miljonów dla nieżonatych, a dla żonatych i obarczonych rodziną 12! — Wszystkie podania układane przez sędziwych weteranów z wielkim trudem, a z większym jeszcze trudem wożone osobiście do Warszawy i składane na ręce różnych posłów, senatorów i ministrów, zostały bez odpowiedzi — albo z wyjątkiem podania o mundury załatwione odmownie.

O cóż to tak niemożliwego do spełnienia starali się weterani? O zrównanie ich zasiłku rządowego z emerytami oficerów polskich i o ponowny przydział żywności i węgla. — Czy może więc liczba weteranów w całej Polsce jest tak wielką, że spełnienie ich żądań obciążyłoby nadmiernie skarb państwa? Oto wszystkich weteranów w całej Polsce, zarejestrowanych w M. S. W. w r. 1921 było 3 000 — z czego na Lwów przypadało 70. — Od r. 1920 umarło we Lwowie z małymi wyjątkami dosłownie z nędzy 46 weteranów. W tym samym mniej więcej procencie i z tych samych powodów, przerzedziły się ich szeregi w całej Polsce. — We Lwowie zostało ich 14 a wszyscy w opłakanych stosunkach. Kilku zdrowszych jeszcze, pracuje z największym wysiłkiem, (najmłodszy bowiem z nich ma lat 80) — pracuje, ażeby nie umrzeć z głodu. Ci, którzy już pracować nie mogą — giną.

Oto kilka dni temu w samą rocznicę powstania, kiedy w ratuszu na cześć weteranów odbywała się Uroczysta Akademia — skonał z nędzy, dosłownie z nędzy — weteran — Sybirak Jastrzębski, pochowany w skarpetkach, butów bowiem wogóle nie posiadał. — Tragicznie zmarła przed kilku dniami na cmentarze Łyczakowskim staruszka — była także żoną żyjącego weterana.

To tylko dwa przykłady, a takich faktów jest mnóstwo. Musimy wziąć pod uwagę, że życie tych ludzi, po czynie styczniowym upłynęło na ciągłych prześladowaniach, w więzieniach, na katordze, na wygnaniu. Całe życie byli ci ludzie pozbawieni możności zdobycia jakiegoś majątku, a ich sędziwy wiek niedopuszcza, aby mogli zapracować na chleb.

JULJJUSZ CLARETIE. 1

Morderca z ciekawości.

(z francuskiego.)

— Nie ma tam więcej nikogo? — zapytał dr. Vilandry agentów komisarjatu polic., którzy od godziny sprowadzali przed oblicze światłego lekarza osobników, przyaresztowanych dnia poprzedniego.

— Owszem, p. doktorze, jest jeszcze ktoś. Morderca. Obcy.

— Dajcie go tu.

W niedużej izbie parterowej o ścianach ogołoconych z wszystkiego, coby się mogło zwać ozdobą, oknie zakratowanem, przez które nietłumione niczem światło dzienne padało wprost na twarze indywiduów sprowadzonych na inspekcję, zbliżał się właśnie ku końcowi istny korowód najprzeróżniejszej niedoli. Znany lekarz-psychiatra jasnem, doświadczonem mierzył okiem fizognomje przestępców: czytał w ich myśli, zgadywał w lot wybiegi i symulację, stawiał djagnozy, klasyfikując, odróżniając zbrodnię od moral insanity — a wreszcie patologiczne podłoże czynów. Przesuwały się przed nim okazy wszelkich nędz i ułomności ludzkich, ofiary zdziczenia, szaleństwa, ostatecznego upadku i upodlenia. Stawali tam u małego stolika, przy którym doktor uwagi swe spisywał, jak ptaki nocne nagle oślepione światłem dnia, które w całej pełni uwydatniało ich twarze zniszczone i blade, albo brutalnie krwią nabiegłe. I ludzie ci, przestępcy zawodowi lub przypadkowi zbrodniarze, mrugali oczyma, spuszczali powieki, jakby olśnieni światłością, płynącą z za kraty okiennej, lub jak przeszyci bystrem spojrzeniem lekarza, które wnikało w najskrytsze dusz zakątki.

Takież spojrzenie utkwił dr. Vilandry w tej chwili w człowieku — obcym, którego właśnie stawili przedeń obaj dyżurni agenci. Nowoprzybyły, elegancko odziany w jasną szarą okrywkę, w butonierce której pysznił się piękny storczyk liliowy, trzymał w ręku miękki popielaty kapelusz filcowy. I dziwnym uśmiechem, błogim, rzec można szczęśliwym — uśmiechała się do lekarza ta twarz drobna a blada, o czole sklepionem wysoko, włosach blond, z lekka na skroniach przerzedzonych, lecz długich, ustach różowych... istna twarz natchnionego clergyman'a lub wirtuoza niemieckiego: twarz chuda, o oczach blado-niebieskich a szklanem, nieruchomem spojrzeniu. Doktora uderzył odrazu ten wyraz zakrzepłe na obliczu nowoprzybyłego błogości i zadowolenia, kontrastujący z czerwonemi plamami na białych — pozatem — arystokratycznych, rękach, których paznokcie okalał rąbek krwi prawie jeszcze świeżej.

Człowiek był młody, lat zaledwie 30-tu, wyraz zmęczenia zalegał twarz tę o zapadłych policzkach, o oczach podbitych sińcami.

— Cóż ten popełnił? — zapytał lekarz jednego z agentów.

— Ano, zamordował antykwarkę z pasażu Choiseul.

— Jaką antykwarkę? — zdumiał się Vilandry. — Czyżby te, którą usiłowano już zabić niedawno?

— Właśnie, tę samą, panie doktorze.

Lekarz spojrzał w milczeniu na młodego człowieka, który jednak nie spuszczał oczu pod wdzierającem się przez kraty jaskrawem światłem dnia, ni pod przeszywającem go spojrzeniem psychiatry — i niezmieszany, w całej postawie poprawny, z miną ogromnie uprzejmą, zachował — co więcej, świadomie podkreślał — swój uśmiech spokojny.

— Prawda to, co agent powiada — począł lekarz po chwili — czy pan w istocie?...

Lecz młody człowiek przerwał mu z lekkim akcentem anglosaksońskim, który powolnym i — zdałoby się w żartobliwym tonie trzymanym jego słowom oryginalnego dodawał brzmienia:

— Tak, p. Vilandry, agent mówi prawdę, najzupełniejszą prawdę.

Niepomiernie zdziwiony, słysząc nazwisko swoje w ustach nieznajomego, doktor spojrzał nań wzrokiem pytającym. Obwiniony zrozumiał, gdyż zabrał głos ponownie tym samym, zlekka filuternym tonem:

— Tak, p. doktorze, mam zaszczyt znać pana. Pomimo, że nie jestem fachowcem, a tylko dyletantem, czytałem wiele prac pańskich: znam zatem wszystko, coś pan napisał z dziedziny hypnologji, paraliżu, dziedzicznych obciążeń oraz degeneracji atawistycznych, piękne to prace, bardzo wyczerpujące, czytałem je, o, znam!

(C. d. n.)

wało w więzieniach, na emigracji, albo na Sybirze. — Nie mieli oni możności wyrobienia sobie intratnych stanowisk. — Dziś więc ci ludzie są albo zupełnie bez środków do życia, albo mają skromne emerytury rządowe, albo pensje powstańcze, o których była mowa. — Innych z wyjątkiem 2 czy 3 — we Lwowie niema.

A więc damy im zginąć?

Prasa ze swej strony, dowiedziawszy się o tych nad wyraz smutnych faktach zajmie się sprawą Weteranów bardzo gorliwie. **Każdy fakt, czy to krzywdy ich, czy daremnego wysiłku** będzie przez nas podany do publicznej wiadomości i należycie napiętnowany. — Znamy bowiem i inne jeszcze fakta, o których na razie nie piszemy.

Z dniem dzisiejszym otwieramy w naszem piśmie składki na „fundusz Weteranów z r. 63“, któryby umożliwił tej drobnej garstce bojowników o wolność przeżycie bez głodu i zimna — dopóki Rząd nie spełni słusznych ich żądań.

Jesteśmy przekonani, że apel nasz nie pozostanie bez skutku.

Z KRAJU

Odznaczenie artystki. Znakomita artystka, p. Janina Korolewicz-Waydowa, odznaczona została w tych dniach odznaką honorową śląską. Odznakę tę otrzymała nasza śpiewaczka za swą ofiarną pracę w Ameryce na rzecz Śląska, co stwierdza w specjalnym liście kap. Hauke-Grzesik, dowódca wojsk powstańczych G. Śląska. Dyplom podpisany przez komisarza Rządu polskiego, W. Korfantego.

Dalsze uwolnienia aresztantów z 6. listopada. Prokuratura krakowska zarządziła wczoraj wypuszczenie z więzień dalszych aresztowanych pod zarzutem udziału w rozruchach z 6. listopada. Pozostało jeszcze w więzieniach 21 osób i 5 uczestników rozruchów w Trzebini. Dotąd do sprawy tej przesłuchano 1760 świadków.

Cena warszawskich pism żydowskich w dni powszednie wynosi obecnie 400 tysięcy mk.

Zmarli w Krakowie. We czwartek 24. bm. zmarł w Krakowie w 70 r. ż. dr. Józef Łazarski, prof. farmakologji na wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagiell. i b. rektor. — Włodzimierz Zenowicz, literat, zmarł onegdaj w szpitalu. Potomek starej zubożałej linji magnackiej litewskiej rodziny Despot-Zenowiczów, był zastępcą nauczyciela gimn. w Kołomyi. Po kilku latach przerzucił się na pole literackie. Wszystkie prawie pisma humorystyczne krakowskie korzystały z jego pióra. Przez lat kilkanaście był stałym felietonistą „Nowości Ilustrowanych“. Ostatni rok życia spędził w zupełnej nędzy, podzielając prawie ogólny los polskich literatów.

Bandyci polują tylko na dolary. Na dom Wasyla Wacyka, mieszkańca wsi Księżopola, napadło kilku uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów. Zrabowali 800 dolarów gotówką oraz zabrali parę koni z saniami i odjechali w niewiadomym kierunku. — Tej samej nocy ci sami bandyci dokonali zuchwałego napadu na dom Szymona Jabłońskiego, któremu zrabowali 400 dolarów gotówką i zbiegli.

Zgon filantropa. W Tarnopolu zmarł 16. bm. w 72 r. życia inżynier Władysław Guzdawa Gozdowski który w r. 1914 zapisał lwowskiemu Towarzystwu popierania nauki polskiej wspaniały dom u zbiegu ulic Opata Hofmana i Mikołaja Reja. Marzył o dalszych fundacjach, przewrót jednak wojenny uniemożliwił niejedne tego zamiary. Otoczony powszechną czcią pozostawia po sobie pamięć prawego obywatela.

Przyjaciel domu zabija męża
i kraje trupa na kawałki.
ŻONA I CÓRKA ZABITEGO POMAGAJĄ W ZBRODNI.

Paryż, w styczniu.

Na jednem z przedmieść Reims we Francji, mieszkał szofer Chausinand z żoną i córką 15-letnią. W październiku z. r. szofer zniknął w **niewytłumaczony sposób.** Wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku. Niedawno dopiero ścisłe śledztwo policyjne wyjaśniło, co się z nim stało:

Przyjacielem domu Chausinanda był 18-letni Lamotte. Cieszył się on **względami nie tylko matki, ale i młodocianej córki.** Nic dziwnego, że szofer krzywem okiem patrzył na przyjaciela.

Pewnego dnia przyszło do sprzeczki, w której **Lamotte wystrzałem z rewolweru zabił szofera i zakopał w ziemi.** Bojąc się jednak, że zwłoki zostaną znalezione, **wykopał trupa, przy pomocy wdowy i córki pokrajał na kawałki i pochował w stajni,** poczem wdowa kazała założyć cementową posadzkę. Ale nic pomógł i cement. **Szczątki szofera odkopano,** a cała trójka powędrowała do więzienia.

W szponach handlarza żywym towarem.
PRZYGODY ŁODZIANKI W ARGENTYNIE.

Łódź, 28 stycznia.

Niejaka R. Ż. poznała w Łodzi młodego człowieka, który się przedstawił jako Mojżesz Grinblat, krawiec. Po pewnym czasie już jako narzeczony zaproponował Ż., aby wyjechała z nim do Argentyny, — gdzie posiada bogatą rodzinę. Nie podejrzywając złego, dziewczyna dała się namówić i narzeczeni wyjechali do Buenos Aires. Po przybyciu do portu, narzeczony znikł, lecz natomiast zjawił się jakiś młody człowiek, który oświadczył zmartwionej kobiecie, iż ma polecenie od towarzystwa emigracyjnego zaopiekowania się nią i na znak prawdziwości słów swych pokazał jej fotografję. Wynajął dorożkarza i dał adres jakiegoś domu rozpusty, dokąd miał ją dowieść. Dorożkarz jednak poczuł, iż sprawa jest nieczystą i na migi dał do zrozumienia swej pasażerce, iżby nie godziła zię jechać. W ten sposób uniknęła Łodzianka niebezpieczeństwa. Posiadając adres jednej z towarzyszek podróży, Ż. zwróciła się do niej o pomoc, którą też znalazła. Policja miejscowa wszczęła w tej sprawie dochodzenia.

Z sali sądowej.

Cukiernik, który pomstował na „krzywdę“.
Epilog incydentu na wiecu poselskim.

Lwów, 29 stycznia.

(h) Przed sądem przysięgłych zasiadł **wczoraj na ławie oskarżonych Daniel Stećków, właściciel** cukierni przy ul. **Mikołaja 6, oskarżony o** zbrodnię z par. 65 ust. karnej.

W dniu 30. września odbyło się w Domu Narodnym sprawozdawcze zgromadzenie poselskie zwołane przez posłów i senatorów narodowości ruskiej. Po zagajeniu przez niejakiego Leszczyńskiego, zabrał głos senator Czerkawski i w przemowie swej zobrazował stan szkolnictwa ruskiego w Polsce. Następnie przemawiało kilka jeszcze osób, a w końcu Daniel Stećków, który zapytał czy wiadomo jest senatorowi, iż we lwowskich szkołach niema ani jednego nauczyciela Rusina, mimo to posadę otrzymują nawet niekwalifikowani nauczyciele Polacy. Następnie zaznaczył, że jest to „planowa akcja“, której celem jest denacjonalizacja i **wezwał posłów, aby** na przyszłość **ukrócili** te jaskrawe nadużycia polskiej władzy, które są zbrodnią, a zakończył swą mowę wezwaniem, „aby powalić ten sejm, rząd i przeklęty dla nas regime“.

Te słowa oskarżonego wywołały na sali wielkie wzburzenie objawiające się wrogiemi okrzykami pod adresem rządu, wobec czego obecni na sali urzędnicy policyjni zgromadzenie rozwiązali.

Oskarżony na wczorajszej rozprawie oświadczył, iż do winy się nie poczuwa, ponieważ inkryminowanych słów nie użył, a zaatakował jedynie władze szkolne. Ława przysięgłych na postawione im pytanie w kierunku zbrodni z par. 65 zaprzeczyła 5 głosami, natomiast potwierdzi a 10 głosami pytanie drugie w kierunku występku z par. 300, a na podstawie werdyktu ławy przysięgłych trybunał zasądził oskarżonago na 3 miesiące aresztu. Obrońca zasądzonego dr. Hankiewicz zastrzegł sobie 3 dni do namysłu. Trybunałowi przewodniczył r. Angielski, oskarżał prok. dr. Landau.

Wielki wiec P. S. L. we Lwowie.
P. Bryl i tow. woleli nie pokazać się.

Lwów, 28. stycznia.

W sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie odbył się w niedzielę **wielki wiec P. S. L.** Przybyli nań liczni przedstawiciele niemal wszystkich wsi powiatu lwowskiego oraz inteligencja. Referaty o sytuacji politycznej wygłosili posłowie **Pasicki i Brodacki.** Ustęp mowy p. Brodackiego, traktujący o nielojalnem złamaniu solidarności klubowej przez secesjonistów z klubu Piasta: posłów Bryla, Pawłowskiego, Pluty i kolegów, wywołał na sali oburzenie przeciw secesjonistom.

Następny mowca, naczelny sekretarz P. S. L. p. Henryk **Dzendzel** przedstawił zebranym, że secesjoniści obalili gabinet W. Witosa z pobudek czysto osobistych, a wiceprezes Zarządu Okręg. p. **Blaike** omówił ideologję P. S. L. Następnie przemawiali chłopi: Leonard Pawlaczek, Jan Pawlaczek, oraz red. Tadeusz **Opioła.** Z wielkim aplauzem spotkał się ustęp mowy p. T. Opioły, nawołujący do usunięcia niczem nieuzasadnionej zawiści i uprzedzeń wsi do miasta i odwrotnie.

Ostatni z mowców chłop Pukas ze Szczerca wezwał zebranych do skupienia się pod sztandarem P. S. L. i do przepędzenia ze wsi agitatorów Bryla i Pawłowskiego. Następnie jednogłośnie uchwalono rezolucję, w których wyrażono podziękowanie Premjerowi W. Witosowi, a jenu, jak i całemu klubowi P. S. L. votum ufności. Stwierdzono, że rozbicie polskiej większości sejmowej jest **najhaniebniejszą zdradą interesów ludowych i dlatego wyrażono posłom Brylowi, Pawłowskiemu, Plucie i innym secesjonistom pogardę i votum nieufności,** nawołując ogół włościan do bezwzględnej walki z tymi demagogami.

Zebrani wyrażają opinję, że jakkolwiek niema chwilowo polskiej większości w Sejmie, to jednak ona istnieje w polskiem społeczeństwie, które domaga się zaprzestania partyjnych walk.

Wzywają Klub P. S. L., by domagał się od obecnego Rządu **wniesienia ustawy o osadnictwie i parcelacji,** oraz witają z uznaniem uchwałę **Klubu w sprawie zmiany Konstytucji i ordynacji wyborczej.**

W końcu zaznaczyć wypada, że **posłowie secesjoniści nie mieli jakoś odwagi stanąć przed swymi wyborcami i na wiec nie przybyli.**

Najstarszy pozew rozwodowy.

N. Jork, w styczniu.

(**jp.**) Egiptolog Uniwersytetu Pensylwania odcyfrował niedawno wśród stosów starych papyrusów **list rozwodowy,** jaki wysłał obywatel egipski **Kmenotep,** w roku Tyboidy za panowania faraona Ptolomeusza, do swojej małżonki. Tekst tego najstarszego na świecie aktu rozwodowego opiewa:

„Porzucam cię jako moją **małżonkę i wyrzekam się moich praw małżeńskich do ciebie. Szukaj sobie innego małżonka.** Nie chcę więcej wstąpić do żadnego domu, w którym ty będziesz się znajdować. Nie mam odtąd z tobą nic wspólnego. **Opuść** mój dom natychmiast i bez wahania“.

Akt ten jest podpisany przez **notarjusza i czterech świadków.**

Trujące wody.

Londyn, w styczniu.

(j. p.) Sole, zawarte w wodach morskich bywają w niektórych swoich kombinacjach zabójcze dla całego szeregu organizmów, żyjących w wodzie, podczas gdy inne zachowują się wobec nich odpornie. Biolog niemiecki A. Fröhlich podaje **ciekawe szczegóły co do działania tych trucizn.** Ryby, wrzucone do trującej wody, poruszają się w niej przez dłuższy czas pozornie zupełnie normalnie, ale za najlżejszem dotknięciem lub nawet zmąceniem powierzchni następuje natychmiastowa ich śmierć.

Trędowaty murzyn w szklanej klatce.

Nowy Jork, w styczniu.

Przed sądem w Nowym Orleanie staje trędowaty murzyn George Beaurepaine, oskarżony o zamordowanie białej kobiety.

Ponieważ władze obawiały się zarazy, departament zdrowia postanowił dostarczyć go w szklannej klatce, specjalnie w tym celu skonstruowanej. Klatkę wyekspedjowano do kolonji dla trędowatych Clarville, gdzie oskarżony przebywa od kilku miesięcy.

Ceny wyrobów tytoniowych.

Od poniedziałku 28. bm. do niedzieli 3. lutego obowiązują wyższe ceny niż ostatniego tygodnia, albowiem frank tytoniowy ustalono na 1,910.000 mkp.

Cygara za sztukę: Havana 688.000, Belweder 573.000, Wawel 497.000, Trabuco 401.500, Brytanica 439.500, Cuba 3?5.000 Portorico 229.500, Mieszane zagr. 210.500.

Papierosy: Dames 134.000, Stinks 158.000, Kalif 115.000, Egipskie 86.000, Prezydent 67.000, Damskie 67.000 Sport 57.000, Wisła 34.500, Wanda 29.000, Klub 67.000 mkp.

Tytonie: karton 100 gr. Kir 9,580.000, Ksanti 8,595.000, Najprzedn. sułtański 7,640.000, Najprz. macedoński 6,685.000, mała paczka 25 gr.: Najprz. tureckiego 1.432.500. Przedn. tureckiego 1.146.000, Średni turecki 917.000. Kresowy 688.000, Przedni fajkowy 458.?00, zwyczajny fajkowy 325.000 mkp.

Mucha-Michalski w więzieniu bolszewickiem?

PODOBNO ZAMORDOWAŁ W HOMLU KOMISARZA BOLSZEWICKIEGO.

Mucha — oto imię, o którem dziś mówi na całej olbrzymiej przestrzeni pogranicza polsko-rosyjskiego. Osławiony opryszek **od czterech miesięcy nie daje znaku życia.** Jedna z wersyj głosi, że bandyta ten uprzykrzył się już bolszewikom, którzy postanowili z nim skończyć.

Mucha przed miesiącem miał — według tej wersji — **zabić w Homlu, podczas sprzeczki, komisarza bolszewickiego, został pojmany i obecnie siedzi w więzieniu w Smoleńsku.**

Według innych wersyj ostatni napad na Gródek był dziełem Muchy. Wypady bandyckie opryszka z Bolszewji są stale przedmiotem **nieustannych komentarzy podróżnych,** szczególnie w pociągach idących nocą **na przestrzeni Łuniniec-Baranowicze, zwłaszcza w miejscu, gdzie tor kolejowy zbliża się do granicy Bolszewji.**

Piastunka z miłości zabija cudze dzieci.

Londyn, w styczniu.

(j. p.) Sąd londyński skazał na śmierć **piastunkę, która zamordowała dwoje dzieci,** oddanych jej pieczy. Powodem okropnego czynu była **niesamowita miłość do dzieci,** objawiająca się w tak **szalonej zazdrości o nie,** iż nie dopuszczała nawet rodziców do obcowania z dziećmi. Gdy z tego **powodu** wymówiono jej służbę, **dzika zazdrośnica zamknęła się z dziećmi w pokoju i otworzyła kurki gazowe,** chcąc umrzeć wraz z niemi. Gdy straszny czyn ten odkryto, **dzieci były już martwe,** piastunkę odratowano, a ponieważ psychiatrzy uznali ją za odpowiedzialną za swoje postępki, sąd wydał **wyrok śmierci.**

Robinzon i „Tarzan wśród małp“.

Londyn, w styczniu.

Znany cykl powieści Borroughsa o Tarzanie, człowieku-małpie, nie jest tylko wymysłem fantazji:

Podróżnicy spotykają jeszcze od czasu do czasu w odludnych lub przez dzikie plemiona zamieszkałych stronach ludzi białych, którzy zerwali zupełnie z kulturą swej rasy i upodobnili się ze swymi nowymi towarzyszami.

Ciekawszy jeszcze okaz takiego Robinzona spotkano **niedawno wśród całkiem** prymitywnego plemienia, żyjącego na Madagaskarze, zupełnie dziko na gałęziach olbrzymich drzew.

Al: ten zatracił już zupełnie poczucie, a może i pamięć swej dawnej przynależności rasowej i na europejczyków, którzy przemawiali doń w kilka językach, patrzał jeno z dzikiemi błyskami w oczach.

Tak np. na małej wyspie Manihiki, na północ od wysp Towarzyskich, na Oceanie Spokojnym, dokąd od 12 lat nie zawitał żaden biały człowiek, znaleźli podróżni człowieka białego, pochodzącego z Nowej Zelandji, który od 36 lat żyje wśród 400 dzikich mieszkańców wyspy. Jest bardzo zadowolony ze swego losu i za nic na świecie nie chciałby powrócić między ludzi białych.

Struga krwi z przestrzelonego obrazu.

(Od naszego korespondenta).

Tarnopol, 28. stycznia.

(s) Na Podolu koło stacji Żmerynka stoi przy drodze krzyż, na którym umieszczono miedzianą blachę z poczerniałym wizerunkiem Chrystusa. W sierpniu z. r. przechodził tą drogą oddział armji bolszewickiej. Jeden z czerwonych żołnierzy strzelił do wizerunku Chrystusa na krzyżu. Kula przebiła blachę. Krasnoarmiejcy wśród śmiechu i bluźnierstw poszli dalej. W kilka dni potem wieśniacy przechodzący tamtędy ujrzeli, że z przestrzelonego miejsca na wizerunku Chrystusa cieknie struga krwi. Wieść o tem gruchnęła po całej okolicy, ludzie się masami zaczęli schodzić, zaczęły napływać coraz liczniejsze z dalszych stron pielgrzymki, aby przed wizerunkiem cudownego Chrystusa się pomodlić. Władze bolszewickie próbowały uniemożliwić pielgrzymki, przysyłały czerezwyczajkę, potem specjalną komisję, ale nie poradziły nic. Z wizerunku spływa istotnie struga krwi.

Wskrzesiciel języka hebrajskiego.

WYSIŁEK JEDNEGO CZŁOWIEKA PRZYWRÓCIŁ MARTWĄ MOWĘ DO ŻYCIA.

W grudniu żydzi palestyńscy obchodzili pierwszą rocznicę śmierci niezwykłego człowieka, **Eleazara ben Jehudy,** wskrzesiciela języka hebrajskiego. Jak wiadomo, od upadku Jerozolimy język hebrajski przestał być językiem potocznym żydów, pozostając jedynie językiem ksiąg świętych i garści uczonych.

A jednak znalazł się przed czterdziestu laty i to w samej Palestynie, człowiek, ożywiony **ideą** wskrzeszenia języka narodowego żydów, skoro żydzi chcą być narodem. Myśl ta stała się celem jedynym jego życia, to też bez względu na wszelkie przeszkody, bez względu nawet na prześladowania ze strony ortodoksów (denuncjowany do władz tureckich, przesiedział kilka miesięcy w więzieniu, okrzyczany wreszcie za szaleńca) — propagował ideę swoją niestrudzenie. Przestudjował całą literaturę hebrajską, a jednocześnie nie zaniedbywał propagandy wprost fanatycznej. I dopiął celu.

Dzisiaj władze angielskie Palestyny uznały hebrajski za język urzędowy żydów palestyńskich, a podczas ostatniego spisu ludności Palestyny, 96 proc. żydów tamtejszych uznało język ten za swój język domowy. Dzięki więc wysiłkom jednego człowieka, język hebrajski stał się znów językiem potocznym.

Owocem **życia** Ben Jehudy jest dzieło olbrzymie, skarbiec języka hebrajskiego, **którego** pięć tomów p. t. „Thesaurus totius hebraitatis et veteris et recentioris“ wyszło do 1921 **roku.**

Przygody „suchego“ Amerykanina w „mokrej“ Warszawie.

„NIEWINNA“ BRONCIA PRZESIEDZIAŁA NIESŁUSZNIE NOC W KOZIE.

Warszawa, 28. stycznia

— Panna tu! Tu panna, chodź no panna — wołał z cudzoziemskim akcentem jakiś młody człowiek, ciągnąc za rękę wystraszoną panienkę. Działo się to w 1. komisarjacie m. Warszawy. Młodzieńcem był amerykanin J. T. M. Cracken, a jego partnerka — 18-letnia Bronisława Lansówna. Amerykanin, mówiąc nawiasem — solidnie urżnięty, oskarżył dziewczynkę **o kradzież złotego zegarka oraz pierścienia.**

Dyżurny przodownik, rzuciwszy **okiem na barczyste** ramiona p. Crackena, nie mógł jakoś zrozumieć, aby chuderlawa Broncia była w stanie siłą ściągnąć mu z palca pierścionek, jednak polecił ją zatrzymać do czasu wyjaśnienia sprawy.

Lansówna przesiedziała w komisarjacie do rana, poczem zabrali ją policjanci do hotelu „Bristol“, gdzie zamieszkiwał amerykanin. Dogadać się z nim było rzecza niemożliwą, gdyż właśnie cierpiał na galopujący katzenjamer po wczorajszem przepiciu. Ale zaijście wyświetlili jego przyjaciele. Oto, gdy p. **Cracken nadużył wilgoci europejskiej** i postanowił udać się na miasto z wyraźnym zamiarem zawarcia znajomości z osobą płci odmiennej, **przyjaciele zdjęli mu z palca pierścionek i zabrali zegarek** w obawie, aby go nie zgubił. Panna Broncia przesiedziała niewinnie noc w areszcie, a winowajca w „Bristolu“.

Śmierć pod tramwajem.

Lwów, 29. stycznia.

(h) Wczoraj przedpołudniem na ul. Kazimierzowskiej wóz tramwajowy K D, potrącił 70-letniego Mozesa Ramsela, tak iż ten upadłszy doznał złamania dwu żeber. Po zaopatrzeniu go przez Pogotowie ratunkowe, odwieziono nieszczęśliwego staruszka do szpitala, gdzie w kilka godzin później zmarł.

Nieubrany pasażer na dworcu we Lwowie

DYREKTOR PRZYJECHAŁ BEZ FUTRA I UBRANIA, BO SPAŁ ZBYT TWARDO W WAGONIE SYPIALNYM.

Lwów, 28. stycznia.

(h) Niezwykle bezczelnej kradzieży dopuścili się niewyśledzeni na razie sprawcy onegdaj **w wagonie sypialnym pociągu pośpiesznego,** zdążającego z Warszawy do Przeworska. W jednym z przedziałów, jechali panowie Ruszczyński oraz Wilson, dyr. biura emigracyjnego w Warszawie. Na przestrzeni Warszawa—Przeworsk, kiedy pasażerowie ci spali, **wkradli się do przedziału złodzieje i niespostrzeżeni przez nikogo po chwili wyszli,** unosząc z sobą futro i zarzutkę Ruszczyńskiego, oraz futro, ubranie i walizę Wilsona, tak, iż ten ostatni **resztę podróży do Lwowa musiał odbyć w... bieliźnie.** Przyjechawszy do Lwowa na dworcu zgłosili ten ciekawy wypadek.

Jak Daniło chciał przyjść do pieniędzy.

NAPADŁ ANNĘ, WCIĄGNĄŁ DO ROWU I CIĘŻKO POBIŁ.

Szczerzec, 27. stycznia.

(h) Onegdaj wracała z Humieńca do Szczerca Anna Mudra. W drodze przystąpił do niej 20-letni parobek Daniło Łyko z Jastrzębowa z żądaniem wydania posiadanych przy sobie pieniędzy. Gdy oświadczyła, że pieniędzy nie posiada, napastnik chwycił ją za gardło, wciągnął do rowu i ciężko pobił. Niewiadomo coby się było z nieboraczką stało, bo Łyko **przekonany był, iż posiada ona dużo pieniędzy,** wobec czego nie miał zamiaru ofiary puścić, ale na szczęście **nadjechała fura ze Szczerca,** a na widok jadących ludzi, Łyko zostawił biedaczkę, a sam zbiegł.

Zawiadomiony o wypadku post. w Szczercu, **aresztował bandytę,** który zrazu wyparł się winy, ale po przedstawieniu mu dowodów oraz świadków, przyznał się do czynu.

Niemoralne „lekcje“ starszego konduktora.

Lwów, 29. stycznia.

(h) Wczoraj aresztował VI. kom. P. P. Teofila Wydrzyńskiego, starszego konduktora kolejowego lat 52 pod zarzutem zbrodni shańbienia 10-letniej dziewczynki N. N., zam. przy ul. Lwowskich Dzieci.

N. N. uczenica II. kl. szkoły powszechnej, często zachodziła do mieszkania Teofila Wydrzyńskiego, który pomagał dziewczęciu w wyrabianiu zadań rachunkowych. W czasie tych lekcji Wydrzyński kilkakrotnie dopuścił się na dziecku shańbienia, zwabiwszy je do tego celu podstępnie, poczem ofiarował jej za milczenie — notes.

Wczoraj po spowiedzi N. N. o historji tej opowiedziała swej ciotce, a zawiadomiona o tem matka doniosła o tym wypadku policji. Wydrzyński aresztowany przyznał się do czynu.



Lwów 28 stycznia

WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ“ DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

—o—

Z Tow. Dziennikarzy Polskich. Wydział oznaczył na onegdajszem posiedzeniu zapomogi miesięczne dla emerytów po trzy, dla wdów po dwa miljony marek polskich. Ponadto uchwalił Wydział przyznać na miesiąc luty tytułem jednorazowej zapomogi na opał 15 wdowom po 10 miljonów Mkp., dla emerytów zaś potrzebujących najpilniejszej pomocy ryczałt 200 miljonów Mkp. do rozdziału przez specjalnie dla tej sprawy wybraną komisję.

Bilety wstępu na Raut Prasy wydaje już od dnia dzisiejszego Sekretarjat Kasyna i Koła lit. art. na podstawie listy zgłoszeń wyłożonej w Sekretarjacie. Komitet rautowy zwraca jeszcze raz uwagę, że w tym roku z powodu ogromnych kosztów druku i porta pocztowego nie rozsyła żadnych zaproszeń, natomiast wydaje bilety imienne osobom i rodzinom, które wpiszą się na listę uczestników Rautu.

Posiedzenie Rady miej. odbędzie się we środę 30. bm. o 6 popoł. w ratuszu. Na porządku dziennym: Sprawa regulaminu obrad Rady miej.

Magistrat przypomina, że termin płatności podatku lokatorskiego, wodociągowego, oraz opłaty za wywóz śmiecia za miesiące styczeń i luty 1924 przypada w czasie od 1. do 15. lutego 1924 i zwraca uwagę, że wspomniane podatki winne być w tym terminie bezwarunkowo uiszczone, gdyż po jego upływie będą liczone ustawowe odsetki zwłoki.

Zarząd wsch.-małop. Oddz. Stow. Kupców Polskich na podstawie uchwały nadzw. konferencji z dnia 27 bm. podaje do publicznej wiadomości, że polskie sfery gospodarcze nie solidaryzują się z rezolucjami zapadłemi w lwow. Izbie Handlowej, a skierowanemi przeciw poborowi 2 zaliczki na poczet podatku majątkowego. Przemysł i kupiectwo polskie stojąc na gruncie poszanowania ustaw prawomocnie wydanych w uwzględnieniu krytycznej sytuacji Skarbu Rzpltej oświadcza się za przewidzianym systemem zaliczek majątkowych, uważając tę akcję za konieczność państwową.

(H) **Poprawa na rynku mięsnym.** Z zadowoleniem stwierdzić należy pewną poprawę na rynku mięsnym. W jatkach i bazarach dostać już można podostatkiem mięsa, a widać je już nawet u wędliniarzy i masarzy, co do niedawna nigdy się niemal nie zdarzało. Pocieszającą tę zmianę na lepsze przypisać należy widocznie energicznym i celowym zarządzeniom Dyrekcji Policji, tudzież osobistej ingerencji dyr. Reinlendera, który onegdaj na zgromadzeniu rzeźników i masarzy zwrócił się do tychże z gorącym apelem uwzględnienia niezbędnych potrzeb uginającej się pod brzemieniem krytycznych stosunków gospodarczych ludności. Zdaje się, że ten apel głównie poskutkował

Raut Związku Studentów Inżynierji w miejsce tradycyjnego dorocznego balu, odbędzie się dnia 17 lutego w salach Kasyna oficerskiego. Szczegóły zostaną podane później do wiadomości.

Koncert charakterystyczny pieśni ludu polskiego ze wszystkich ziem polskich wykona chór Tow. śpiewaczego „Echo“ dnia 3 lutego o godz. 11.30 w teatrze wielkim na dochód burs polskich we Lwowie. Bilety sprzedają kasy teatralne.

Reduta Rygorozantów. W sobotę d. 2. lutego 1924 odbędzie się w salach „Domu Narodnego“ przy ul. Rutowskiego Reduta Rygorozantów. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Początek o g. 9 wiecz. Strój wieczorowy lub maska.

(H) **Podejrzana maszyna do pisania.** P. Mendel Ellenberg wykazał nam potwierdzeniem policji, że maszyna, którą posterunkowy zakwestjonował onegdaj u p. Jeremiasza Hollendra przy ul. Legionów, jest jego (Ellenberga) własnością i że mu ją policja bez przeszkód wydała.

(h) **Pożary.** W mieszkaniu Anny Frülksowej ul. Leona Sapiehy 45, wybuchł wczoraj ogień. Mianowicie od pozostawionej płonącej świecy zapaliły się drzwi i powstały ogień począł zagrażać całemu mieszkaniu. Przybyła straż pożarna ogień ugasiła. — Z powodu wypadnięcia cegły z pieca powstał również ogień w realności przy ul. Kr. Jadwigi 10. Straż pożarna i tu ogień zlikwidowała.

(h) **Nagły zgon.** Wczoraj zmarł nagle Tadeusz Biliński, st. oficjał Dyrekcji Policji na atak serca

(h) Kradzieże. Za kradzież rzeczy wart. 40 milj. w sklepie przy ul. Szpitalnej 30; aresztowano Dawida Kleina.

Przedstawienia popularne. W niedzielę 3. lutego w Teatrze Wielkim „Orlę“ Rostanda. Początek o godz. 3 popoł. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włość. ul. Mickiewicza 26 od godz. 5—7 oraz w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2. Następnie odegrane zostaną: „Damy i Huzary“ Fredry 10. i 24. lutego, oraz „Straszny Dwór“ Moniuszki 17. lutego.

Potrzeba pocztowców na Kresy wschodnie! Min. poczt i telegrafów zawiadomiło podwładne urzędy, że zachodzi niezbędna konieczność zasilenia wschodnich powiatów okręgu dyrekcji lubelskiej pocztowej żywiołem polskim urzędników pocztowo-telegraficznych w urzędach miast: Łucka, Kowla, Równego, Włodzimierza Wołyńskiego, Sarn Ostroga, Krzemieńca i innych. Ubiegać się mogą kandydaci, posiadający prawo do awansów na wyższe szczeble i prawo do emerytury. Z braku mieszkań w tych miastach pożądane są osoby samotne lub bezdzietne z pierwszeństwem jednak dla mężczyzn.

ZE ŚWIATA.

Wymiana kolonji. Anglja oddała Belgji, pod postacią retrocesji, terytorjum Kisaka, ciągnące się wzdłuż lewego brzegu rzeki Kagera w Afryce Wschodniej. Odstąpione terytorjum tworzy część okręgu Ruanda—Urundi, które należało przed wojną do Niemieckiej Afryki Wschodniej.

Zgon wielkiej księżnej - zakonnicy. Na zamku Hohenberg w Bawarji zmarła b. wielka księżna luksemburska Marja Adelajda. Koniec życia przepędziła jako zakonnica w klasztorze we Włoszech

623 procesów rozwodowych w Londynie. Pierwsza sesja tegoroczna sądów londyńskich rozpoczyna się listą 623 procesów rozwodowych, w tem 492 procesów, w których strona przeciwna nie zgłosiła żadnego sprzeciwu.



Z dnia 28 stycznia.

Giełda gdańska.

Gdańsk, 29. stycznia

Warszawa 0.598—0.602, Marka polska 0.678—0.682, N. Jork 5.9364—5.9661, Londyn 25.0000, Paryż 27.08—27.32. (AW.)

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 29. stycznia

(Notowania końcowe.)

N. Jork 579 i pięć ósmych, Londyn 24.57, Paryż 26.20, Wiedeń 0.0081 i pół, Praga 16.76 i pół, Włochy 25.17 i pół, Belgja 23.80, Budapeszt 0.205, Helsingfors 14.50, Sofja 4.10, Holandja 215, Chrystjanja 79.90, Kopenhaga 93.75, Stockholm 150.50, Bukareszt 2.90, Berlin 0.135, Belgrad 6.60. (AW.)

(AW). Szwajcarski Bank Związkowy notował markę polską: **0.00050 w piacerlu, 0.0001 w żądaniu.**

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż. (PAT.) Notowania początkowe z dnia 28. stycznia. Londyn 94.20. Nowy York 22.03. Belgja 90. Hiszpanja 299. Włochy 95.80. Szwajcarja 380

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn. (PAT.) Notowania początkowe z dnia 28. stycznia. Nowy York 423.75. Francja 93.15. Belgja 103.37. Włochy 92.50. Szwajcarja 24.56. Hiszpanja 30.94 i pół. Holandja 11.40 i siedem ósmych. Danja 26.23 i pół. Norwegja 31. Szwecja 16.30 i pół. Helsingfors 169.35. Niemcy 19.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 29. stycznia.

N. Jork 4189500—4210500, Londyn 17755500—17844500, Paryż 192268—193232, Wiedeń 59351—59649, Praga 121944—122556, Włochy 183540—184460, Belgja 172568—173432, Szwajcarja 723188—726812, Holandja 1556100—1563900. Tendencja spokojna (AW.)

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 28. stycznia.

Wczoraj przez cały dzień w dalszym ciągu tendencja zniżkowa; nie kupują na lokatę kapitału, tylko do wypłat bieżących. Obrót słaby.

Dolary amer. 9,700—9,750 tys., kan. 9—9,100 tys, kor. czeska 278—282 tys. niem. tys. stare 255—265 tys., funty szt. 40—41 milj.

Złoto: 20 kor. 44—45 milj. 20 frank. 40—40½ m., 20 mark. 47—48 m., 10 rubl. 60½—61½ milj., dolary 10—10¼ milj.

Srebro: kor. austr. 830—850 tys., 5-kor. 4,200—4,250 tys., flor. 2,100—2 1/8 milj., rubie 3¼—3½ m., kopiejki za rubel 15/8 m. — 13/4 m.

Giełda krakowska.

Kraków, 28. stycznia.

BP. 2250, Tohan 2, Arma 2, Zieleniewski 52, Ciegielski 2800, Len 4800, dolary 10100, Parowozy 2500, Nafta 2700, Chodorów 24000, Gazy 8500, Chybie 4800.

Giełda lwowska.

Lwów 28. stycznia.

W akcjach dalsza baissa. Wszystkie prawie papiery straciły znowu na kursach. Naogół zaznacza się duża podaż przy małem zapotrzebowaniu. Transakcje nieliczne. Niekotowane również zniż-

kowe. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

TRANSAKCJE W AKCJACH.
Kursa w tysiącach:

Hipoteczny 3350, 3300. 3325 (3100. 3175). Pokred 500. Przemysłowy 2350. 2300, 2325, 2340. Ziemski Kred. 1300, 1250 1350, 1400. Browary 35750, 36500. Chodorów 22500. 24000, 22500. 22750, 23000. Chybie 40000, 39000, drobne 45500, 45000. Cegielski 2350, 2600, 2400. Gaiota 1300, 1325. Brown. Boveri 3500, 3750. Ćmielów 7500, 7600 7800, 7900, 7850, 7600. 8ooo. 8100. Niemojowski 2775, 2750. Oikos 24250, 24400. Parowozy 2400. 2350, 2300, 2325, 2350. 2275. Pozet 800, 775. Pocisk 5200, Nafta 2500. 2475. P. T. B. 675. 700, 650. Rakszawa 19000, 18500. Siersza el. 1550, 1575, 1600. Tespy 27500, 28500, 28000, 2700o.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.
Kursa w tysiącach:

Akumulator 4950. Azot 2650. Bk Ziemian 300. Bragger 4400. 4300 Czechowice 600. Columbia 550, 500. Czempińska Huta 1500. 1600. Elektr. n. Sanem 1100. 1150, 1200, 1150, 1125. Gazy 88000. 87000, 87500, 88ooo. Gazy zachodnie 59000, 58000, 57500. 58500, 60oco. Gazolina 5500. 5600, 5550,5525, 5500. Gazociągi 1400. Jaworzno 120000. drobne 128000, 129000, 130ooo, 131ooo. Len 4800. Lesienice 9500, 9400. Lokomotywy 7000. 7200. 7100, 7000, 65oo, 63co. Lechita 600. Olkusz 3700. 3600, 3550, 3690. Szkło w Krośnie 7500. Terpentyna 2000, 1400, 13oo, 135o. Węglówki 215.

Giełda zbożowa.

Lwów, 28. stycznia.

Przy licznym udziale ogólny obrót 120 ton. Transakcje w owsie i fasoli przy silnem zainteresowaniu. Na ogół podaż dostateczna.

Po chwilowej znacznej zwyżce cen w dniu wczorajszym, dzisiaj ceny znacznie niższe. Ogólnie liczą sie ze znaczną zniżką cen. — Tendencja nieco zniżkowa — usposobienie wyczekujące.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 41—42,000.000. żyto małopolskie 68/69 ex 1923 29—30,000.000, jęczmień małopolski browarniany 22—23.000.000. owies małopolski 44/45 ex 1923 27.500.000—28.500.000, fasola biała 74—76.000.000, fasola krasa 64—65.000.000. Mąka pszenna 40% „0“ 85 milj., mąka pszenna 55% „1“ 67 milj, mąka pszenna 70% „4“ 52 milj., mąka żytnia 60% „0“ 70 milj., mąka żytnia 70% „1“ 62 milj.. otręb pszenny netto bez worka 14 milj., otręb żytni netto bez worka 13 milj.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

Ceny szacunkowe bez trans.

Giełda warszawska.

Warszawa, 28. stycznia.

Dolary St. Zj. 9,945 — 9.800 — 9,900 9.700. Franki złote 1905. Korony czeskie 282.

Czeki: Belgja 402 — 407 — 399. Londyn 42.175 — 41,400 — 41,800 — 41 milj. Paryż 453 — 445.800 — 450 — 442. Szwajcarja 1,716 — 1,786 — 1.703 — 1,669. Wiedeń 140,25 — 138,15 — 139 — 136. Włochy 435 — 427.500. Bony złote 1.400 — 1.500. 8% pożyczka 10 m. — 10,250. Miljonówka 400 — 415. Pożyczka dolar. 6,300 — 6,500.

AKCJE.

Bk. dyskon. warsz. 14,750, Bk. handlowy 13 milj., Bk. dla handlu i przem 3½ milj., Bk. kred. warsz. 1½ milj., Bk. kred. powsz. 400, Bk. przem. Lwów 2,150—2,250, Bk. zachodni 5,750, Bk. zj. spó. zarob. Poznań 18½ milj., Bk. związku ziemian 600, Cerata 650, Eksp. soli potas 30 milj., Kijewski i Scholze 12½ milj., Puls 1,400, Wildt 650, Cukrownia Chodorów 22—20½ m., Cukr. Czersk. 2,450, Cukr. Częstocice 9½—10 milj., Cukr. Gosławice 4,350, Cukr. Michałów 4,950, Grodzisk 4,200, Warsz. Tow. fabr. cukru 14—15½ milj., Firlej 2,100, Lazy 475. Drzewn. przem. i handl. 2 milj.—2,100, Warsz. Tow. kop. węgla 17 milj., 19 milj., 20 milj., 20,750, Cegielski 2,425, Fitzner i Gampner 32 milj., Konopie 2 milj., Tkanina 385, Majewski 25 m.

Lilpol 2750, Modrzejowskie zakł. 30 mil., 32 i pół m., 33 i pół m., Norblin 5800—6200—8 m., Ortwein i Karasiński 1300, Ostrowieckie zakł. 40 mi, 31 i pół m., Parowozy 2100, Rohn i Zieliński 1800, Rudzki i ska 5 i pół m., 7 m., Starachowice 1—5, Ursus 4300, Pocisk 5350, Zieleniewski 54 m. Żyrardów 950 mil., Belpol 200, Borkowski 2750, Br. Jabłkowscy 560, Polbal 400, Skup skór 275, Żegluga 600, Ćmielów 5800, Elektryczność 6 m., 6200, Tow. elektyczne 600, Haberbusch 14200, Fabr. papieru Kluczе 3750, Korek 525, Marynin 3750, Polska Nafta 2300, Przemysł naftowy 3400, Nobel 5200, Pustelnik 3500, Siła i światło 2325, Spirytus 8 m., 10 m., Brovn Bovery 3600, Szumilin herbata 400, Dźwignia 750, Granum 1 m., Elektr. Dąbrowa 3750, Płótno 2800.

Silna podaż gotówki przy małym popycie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. stycznia.

(S.) Zaostrzenie sytuacji, które stwierdzono już od szeregu dni, jest dziś jeszcze wyraźniej widoczne. Zarówno w dziedzinie dewiz, jak i akcji ujawnia się realizacja na całej linji. Dziś po raz pierwszy trudno zrealizować dewizy i waluty, ponieważ podaż jest bardzo wielka, a popyt minimalny, to też gdy dziś na giełdzie początkowo z miarodajnej strony przydzielano w N. Jorku po kursie 9,900.000, banki same zaczęły ofiarowywać dewizy po kursie niższym, tj. 9,800.000 nie znajdując jednakowoż nabywców z powodu braku gotówki. Taka sama sytuacja jest w innych miastach, jak w Krakowie, Bielsku i Katowicach, gdzie po 9,800.000 jest każda ilość towaru do nabycia. W akcjach tendencja w dalszym ciągu silnie zniżkowa. Wszystkie prawie akcje utraciły na kursie.

Na ogół utrzymują, że wytworzona w ten sposób sytuacja utrzyma się przez dłuższy czas.

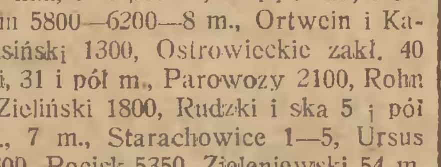
Brak wszelkich możności osiągania zysków w dewizach i akcjach powoduje, że stopa procentowa w obrocie prywatnym maleje z każdym dniem. Gdy do niedawna nie można było dostać gotówki nawet na 2 proc. dziennie, obecnie oferują z wielu stron znaczne sumy w markach polskich na 20 proc. miesięcznie, a zatem za mniej niż 3/4 dziennie. Ale i te warunki akcentują tylko ci, którzy mają zobowiązania.

Stopy dyskontowe nie są już w tej chwili bardzo aktualne, gdyż całe społeczeństwo pod wpływem ostatnich zarządzeń Rządu zgłasza się na kredyty złotowe, co do których P. K. K. P. ostatnio ogłosiła stopę dyskontową do wysokości 90 proc. w stosunku rocznym.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych
emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Podatek dochodowy na miesiąc luty ma być dokonany według skali następującej, obliczonej w stosunku rocznym w tysiącach marek: ponad 4.204.800 do 5.606.400—0.3 już po uwzględnieniu specjalnego dodatku państwowego od 5.600.400 do 7.008.000—0.4, do 9.110.400—05, do 11.212.800 — 08, do 13.315.200 — 1. do 15.417.6000 — 1.3, do 17.520.000 — 1.6, do 19.856.000—2, do 22.192.000— 2.4, do 24.528.000 — 3., do 26.864.000 — 3.6. do 29.200.000 — 4.2, do 30.368.000—5.4, do 32.120.000 — 6.6. do 33.872.000 — 8.4, do 36.208.000—10.2, do 38.544.000 — 12., do 40.880.000 — 13.8, do 43.800.000 — 15.6, do 46.720.000 — 16.3, do 49.640.000 — 17. do 52.560.000 — 18, do 55.480.000 — 18.8, do 58.490.000 — 19.8, do 61.320.000 — 20.7, do 64.240.000 — 21.7, do 67.160.000 — 22.5, do 70.080.000 — 23.4, do 105.120.000 — 24.2, do 140.160.000 — 25., do 175.200.000 — 25.9, do 210.240.000 — 26.7, do 262.800.000 — 27.6, do 420.480.000 — 29.4. do 525.600.000 — 30.6, do 700.800.000 — 32.4.

Potrącone kwoty należy w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy skarbowej, a to pod rygorem 5 prc. kar za każdy dzień zwłoki.



O „Ziemi nieludzkiej“ pisze jeden z najpoważniejszych krytyków paryskich André Rivoir jako o arcydziele: „Nie zdaje mi się, żeby istniało w literaturze jakiegokolwiek narodu dzieło bardziej porywające, któreby zarazem pozwoliło serdeczniej wniknąć w głąb myśli ludzkiej. Tym razem niema racji szczędzić słów zachwytu. Od pierwszych scen zwartej ekspozycji widz staje przed samem życiem i przez całą sztukę do zapadnięcia kurtyny nie przestaje drżeć poruszony do głębi wspaniałym obrazem“.

Stanisława Korwin - Szymanowska, której wszystkie występy były wyprzedane, wyjechała ze Lwowa, dała się jednak uprosić i wraca do nas, by nieodwołalnie dwa razy jeszcze zaśpiewać. Wystąpi więc w piątek w prześlicznej „Madame Butterfly“, którą tą rolą wszystkich oczarowała.

„Walkirja“. Genialne dzieło Wagnera pójdzie jeszcze w środę, gdyż Dyrekcja proszona jest o to przez szereg abonentów.

W sprawie abonamentów. Dyrekcja Teatrów zwraca uwagę, że styczniowe abonamenty nie będą bezwarunkowo przedłużane na luty. Pozostało jeszcze bardzo mało bloczków, tak, że każdy może je zrealizować i to na trzy nowe sztuki. Sprzedaż nowych abonamentów codziennie od 9 rano do 1 w południe. Luty będzie szczególnie korzystny dla abonentów.

*

TEATR WIELKI:

Środa 30 bm „Walkirja“.

Czwartek 31. bm. „Danton“ Rollanda.

Piątek 1. lutego „Madame Butterfly“ (gość. występ St. Szymanowskiej).

TEATR MAŁY:

Środa 30. bm. „Ziemia nieludzka“ Cureła (premjera).

Czwartek 31. bm. „Ziemia nieludzka“

Piątek 1. lutego „Ziemia nieludzka“.

TEATR NOWOŚCI:

Środa 30. bm. „Katja tancerka“ Gilberta.

Czwartek 31 bm. „Katja tancerka“.

Piątek 1. lutego „Katja tancerka“.

Dział ekonomiczny.

OSTATECZNY TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ O MAJĄTKU UPŁYWA 31. STYCZNIA.

Min. Skarbu przypomina, że **ostateczny termin do składania zeznań o majątku upływa 31. bm.** i że wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych należy podać w zeznaniu ściśle według norm szacunkowych, zawartych w rozporządzeniu II. ministra skarbu z d. 15. listopada r. z.

*

DALSZE ROKOWANIA WŁOSKO JUGOSŁOWIAŃSKIE.

Rzym. (Tel. wł. G. P.) Dziś rozpoczną się tu rokowania pomiędzy Włochami a Jugosławją w sprawach dotyczących handlu i żeglugi. Ukończenie rokowań i podpisanie traktatu ma nastąpić w miesiąc po podpisaniu traktatu przyjaźni.

*

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Prospekt komitetu organizacyjnego Banku polskiego zawierający warunki zapisów na akcje zostanie ogłoszony w dniu jutrzejszym. Oddział główny P. K. K. P. rozpocznie przyjmowanie zapisów we wtorek 29. stycznia br.

*

PODWYŻSZONA STOPA PROCENTOWA P. K. K. P.

P. K. K. P. podaje do wiadomości, że w porozumieniu i za zgodą ministra skarbu **podwyższona zostaje począwszy od 25 bm. oficjalna stopa procentowa na 96 procent w stosunku rocznym** od weksli z terminem 3-miesięcznym, pożyczek na zastaw papierów wartościowych i instytucji prywatnych od pożyczek dolarowych. Ponadto zaliczoną zostaje od powyższych kredytów, których stopa procentowa ulega podwyżce **prowizja w wysokości 50 procent od rachunku** przypadających odsetek — czyi 48 procent w stosunku rocznym. Stopa procentowa dla kredytów zwaloryzowanych ustalona zostaje równocześnie na 9 procent. Doliczana dotychczas na rachunkach otwartego kredytu i od pożyczek towarowych prowizja w wysokości ½ procent w stosunku kwartalnym pozastaje nadal w mocy.

*

Podwyższenie opłaty wywozowej od ropy. Ministerstwo przemysłu i handlu projektuje określoną w rozporządzeniu z dnia 23. marca 1923 r. opłatę wywozową od ropy naftowej ustalić w wysokości 0,10 fr. złot. od 1 kg. wagi netto.

*

Podwyższenie maksymalnej stawki przekazów czekowych P. K. O. Najwyższą stawkę przekazów czekowych PKO. ustala się na 400.000.000 mk., o ile przekazy czekowe mają być wypłacone w urzędach pocztowych, uczestniczących w obrocie żyrowym PKO. z Oddziałami PKKP. Urzędami tymi są: Bielsko 1 (Śląsk), Białystok 1, Brześć nad Bugiem. Bydgoszcz 1. Częstochowa, Drohobycz, Gniezno, Grodno, Grudziądz 1, Inowrocław 1, Jarosław 11. Jasło, Kalisz 1, Katowice, Kielce, Kołomyja 1, Kraków 1, Królewska Huta, Leszno, Lublin 1, Lwów 1, Łomża, Łódź 1, Nowy Sącz 1, Ostrów poznański, Piotrków, Płock, Poznań 1. Poznań 3. Przemyśl 1, Radom, Rubnik, Rzeszów 1, Sosnowiec. Stanisławów 1, Starogard. Tarnów 1, Tarnopol 1. Tczew 1. Toruń 1. Warszawa 1, Wilno 1 i Wrocławek.

Ze sportu.

IGRZYSKA SPORTOWE W CHAMONIX.

Chamonix. (Tel. wł.) Wczoraj w trzecim dniu igrzysk sportowych odbyły się zawody w jeździe szybkiej i na lodzie, o godz. 10.30 na przestrzeni 1.500 m., o godz. 14 na przestrzeni 10.000 m. W pierwszym z powyższych zawodów przybył do mety Thumberg (Finlandczyk) 2 min. 20 4/5 sek., polski łyżwiarz Jucewicz przybył na 15-tem miejscu w 2 min. 42 3/5 sek. W drugim z powyższych zawodów pierwszy przybył Skutnadle (Finlandczyk) 18 min. 4 5 sek., Jucewicz przybył na 13-tem miejscu, 20 min. 40 sek. W ten sposób y zawodach dzisiejszych **pierwsze miejsce zajęła Finlandja.** W zawodach łyżwiarskich obu ostatnich dni w jeździe szybkiej na lodzie na 1.500, 5.000 i 10.000 m. w klasyfikacji według narodowości pierwsze miejsce zajął Thumberg (5 i pół punktów), Jucewicz zajął 8-me miejsce.

Sport w Tatrach. Z początkiem lutego odbędą się zawody w Westerowie, urządzone staraniem spiskiego „Karpaten-Verein“. Jak co roku wybiera się na Spisz spora ilość zakopiańskich narciarzy. W listopadzie z. r. rozpoczęło pod kierunkiem kpt. Wład Ziętkiewicza karczowanie zbocza Krokwi pod nową oskocznię w myśl projektu arch. Karola Stryjeńskiego.

L. K. S. „Pogoń“ urządza w piątek 1. lutego 1924 r. w sali posiedzeniowej gmachu Skarbka Wieczorek taneczny. Muzyka wojskowa. Początek o g. 9 wiecz. Bufet we własnym zarządzie. Strój wizytowy. Wstęp 2 milj. mk. Bilet familijny 7 milj. mk.

Rozkład jazdy
pociągów pospiesznych i osobow.
ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice 3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa 9.35+, 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Bełzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55
Rawa Ruska 21.15
Śniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 13.45, 22.40
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapieżankę
Kowel 19.20 przez Sapieżankę
Ławoczne 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chełm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.35
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Ze Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 7.37, 17.03
Winniki 5.45, 13.40, 18.27,

Ze Lwowa-Podzamcza:

Tarnopol 6.27, 17.58
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska 10.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.43, 21.58.

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Bełzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.60, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Bełzec
Poznań 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Śniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.50+
Kołomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.45+
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapieżankę
Kowel 10.30
Ławoczne 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20+
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chełm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Do Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33,

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwołoczyska 5.56, 18.28+
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.38
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapieżankę

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Bełzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:
+ Pociąg pospieszny.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.: po krenice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 5,400.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 6,000.000 Mk. Za granicą 6,500.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI